Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

KULTURA I WARTOŚCI
ISSN 2299-7806
NR 1(9) / 2014
ARTYKUŁY, s. 67–82

(cc) BY-NC-ND

WPŁYW ZWIERZĄT NA FORMĘ WSPÓŁCZESNYCH PRZESTRZENI MIEJSKICH

Justyna Kleszcz

Zwierzęta towarzyszą człowiekowi w miastach od początków jego osiadłego trybu życia, a ich rola w codziennym ludzkim życiu jest znana i bezsprzeczna. Jednak dopiero niedawno człowiek zauważył, że zwierzęta opuszczają centra miast, poszukując bezpieczniejszego środowiska. Ideologiczną podstawę dla powstania ruchu na rzecz powrotu zwierząt do ich miejskich siedlisk stworzył Peter Singer. Jego poglądy legły u podstaw ruchu, którego celem jest uświadomienie znaczenia obecności „dzikich" gatunków na terenach zurbanizowanych. Poniższe opracowanie stanowi próbę scharakteryzowania czynników, dzięki którym możliwa stała się zmiana podejścia do przestrzeni miejskiej jako monokultury ludzkiej i przekształcenia jej w przestrzeń integracyjną.

Słowa kluczowe: przestrzeń międzygatunkowa, zwierzę w architekturze, miasto, architektura mieszkaniowa, projektowanie dla zwierząt.

Uwagi wstępne

Walka o przestrzeń życiową, przekształcaną stopniowo ze środowiska naturalnego w kierunku środowiska zgodnego z potrzebami człowieka, stanowiła od początków historii osadnictwa wyznacznik postępu. Znajdował on wyraz w ekspansji przestrzennej form osadniczych na tereny pozostające poza obszarem zurbanizowanym. Obecnie sytuacja ta ulega stopniowo powolnej przemianie w związku z pewnym przesyceniem funkcjonalnością oraz ze względu na pojawienie się nowych form przestrzennych, co wiąże się z kolei z tym, że człowiek nie musi już walczyć o przestrzeń życiową z „naturą", rozumianą jako wszystko to, co znajduje się poza obszarami zurbanizowanymi w stanie jedynie minimalnie przekształconym. Naturalne siedliska wielu gatunków zwierząt, z którymi przez wieki człowiek walczył o miejsce do życia, obecnie znajdują się w fazie ogromnego regresu, kurcząc się na rzecz siedzib ludzkich.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

W konsekwencji tego, że nie ma już dzisiaj konieczności poszerzania przestrzeni życiowej ludzi, zwrócono uwagę na wyparcie innych gatunków z ich naturalnych siedlisk, które istniały niegdyś w miejscach zaanektowanych obecnie na potrzeby człowieka. Spostrzeżenie to zapoczątkowało nowy sposób postrzegania przestrzeni miejskich – nie jako przynależnych jedynie człowiekowi, lecz jako potencjalne miejsce interakcji z otoczeniem oraz płaszczyznę, na której może następować wzrost świadomości społecznej w istotnych dla niej obecnie kwestiach, takich np. jak rola człowieka w kształtowaniu całości otaczającego go środowiska.

Szereg tych działań przybrał formę happeningu, tymczasowych lub stałych form przestrzennych bądź też kompleksowych rozwiązań planistycznych. Ich analiza pozwoliła na stworzenie jednolitej definicji przestrzeni międzygatunkowych.

Model przekształceń przestrzennych jako odzwierciedlenie nowych idei

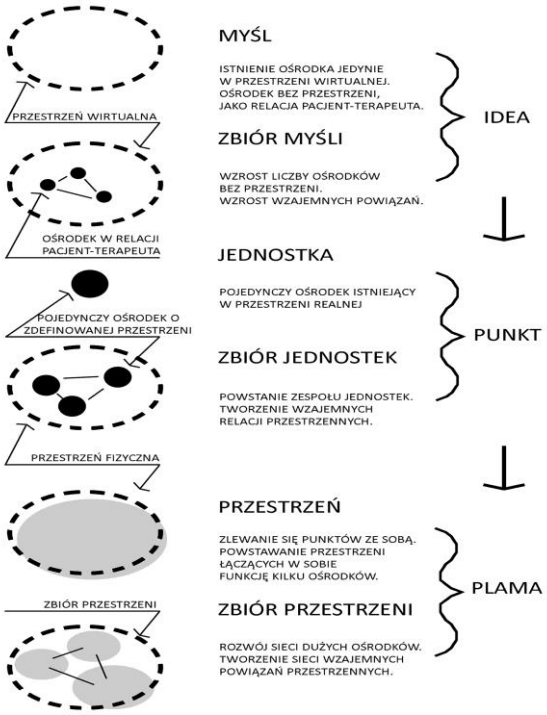
Pierwszym wyznacznikiem zmiany sposobu podejścia do pojęcia przestrzeni miejskiej jest proces, który zachodzi stopniowo w wielu miastach i przejawia się w pojawieniu się nowych form przestrzennych, adekwatnych wobec tworzących się nowych form aktywności człowieka w oparciu o kontakt ze zwierzętami. Schemat sposobu przekształcania przestrzeni i przejścia od modelu tradycyjnego – poprzez zmianę sposobu postrzegania przestrzeni jako wielkości fizycznej – do pojęcia przestrzeni wirtualnej, funkcjonującej jako element współczesnego miasta przedstawia rysunek nr 1. Ukazuje on również sposób, w jaki pewne myśli i idee związane z wiedzy różną od wiedzy architektonicznej, mogą wpłynąć na rozwój rozwiązań przestrzennych w mieście.

Schemat powstał w oparciu o model powstawania i rozwoju ośrodków zooterapii – zwłaszcza hipoterapii oraz kynoterapii – z terenu Polski i świata.

W początkowej fazie rozwoju, ośrodek powstaje jako idea, pewien pomysł stanowiący odbicie najnowszych tendencji i odkryć w dziedzinie pozaarchitektonicznej. W tym przypadku modelowym rozwiązaniem są jednoosobowe ośrodki – tworzone przez człowieka, opiekuna zwierzęcia, a zarazem terapeutę, oraz zwierzę – oparte na bezpośredniej relacji „pacjent – zespół terapeutyczny", niezależnie od miejsca przeprowadzania zajęć. Wraz ze zwiększaniem się liczby takich jednostek na danym, ograniczonym terenie, zaczynają się tworzyć wzajemne relacje między nimi, oparte jednak nie na wartości miejsca, lecz na wartości relacji międzyludzkich, możliwych do wyjęcia z kontekstu przestrzeni.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

Nagromadzenie takich „punktów" generuje potrzebę stworzenia miejsca, gdzie grupy, połączone ze sobą wzajemnymi relacjami, mogłyby się spotykać w celu „wymiany myśli" i doświadczeń oraz by prowadzić zajęcia terapeutyczne na szerszą skalę i dla większej liczby osób. W ten sposób, w tworzeniu ośrodków zooterapii powstaje pierwsza wartość fizyczna, czyli ośrodek, w którym mieści się siedziba – „punkt kontaktowy" terapeutów, pacjentów i zwierząt. Podobnie jak w przypadku pojedynczych punktów niematerialnych, ośrodki mogą w kolejnej fazie rozwoju łączyć się ze sobą w model wzajemnych powiązań przestrzennych – między realnymi, fizycznymi miejscami w strukturze miasta. W ten sposób odkrycie wielu wartości „ideowych" przyczyniło się już do rozwoju przestrzennego poszczególnych miast, przyczyniając się niejednokrotnie do zmiany pierwotnie przyjętych kierunków oddziaływania.



Rys. 1. Idea powstania przestrzeni międzygatunkowych. Przejście od myśli do rozwiązań obszarowych. Opracowanie własne.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

Etyczne podstawy przekształceń przestrzeni

Jednym z najważniejszych czynników przejścia od modelu tradycyjnego do podejścia współczesnego stało się odejście od przedmiotowego traktowania zwierząt. Podstawy tej radykalnej zmiany poglądów należy upatrywać w zmianie podejścia do traktowania zwierząt, postulowanej przez filozofów już od końca XVIII wieku. Pogląd dotyczący równości ludzi i zwierząt, gdy idzie o prawo do godnego życia, nie miał jednak źródła w abstrakcyjnych pojęciach sprawiedliwości społecznej, lecz wynikał z podstawowych, wręcz biologicznych źródeł, takich jak np. zdolność odczuwania cierpienia, i w pierwszym okresie rozwoju wiązał się jednoznacznie z procesem walki z rasizmem i seksizmem, czyli z walką o prawa niewolników i prawa wyborcze kobiet. Jednym z pierwszych dokumentów, w których zasada równości została ujęta i narzucona, była amerykańska Deklaracja Niepodległości. Thomas Jefferson w jednym ze swoich listów pisał o konieczności uznania równości pomiędzy rasami mimo widocznych dysproporcji intelektualnych dzielących białych panów i ich murzyńskich niewolników.

Filozofia utylitaryzmu, zapoczątkowana przez prace Jeremy`ego Benthama, stworzyła podwaliny pod współczesną myśl filozofii rodzajowej (*speciesism*). Rozwijając tę myśl w odniesieniu do innych organizmów żywych, a nie tylko w odniesieniu do człowieka, już w XIX wieku podważał on ludzkie prawo do tego, by odrzucać możliwości komunikacji oraz przeżywania emocji przez dorosłe zwierzęta oraz uprzedmiotawiać je w imię naszej wyższości moralnej. Porównując poziom dojrzałości emocjonalnej dorosłego konia czy psa ze świadomością dziecka, Bentham pisał: „Oby nadszedł dzień, gdy wszyscy uznają, że liczba nóg, włochatość skóry lub to, jakie zakończenie ma os sacrum[1], nie są również argumentami przekonywającymi, aby wolno było doznającą uczuć istotę wydać na męczarnie. Ze względu na co można by wytyczyć nieprzekraczalną granicę? Byłożby to ze względu na zdolność rozumowania lub może dar mowy? Jednakże dorosły koń lub pies jest bez porównania rozumniejszym i zdolniejszym do porozumienia się zwierzęciem od dziecka mającego dzień czy tydzień, czy nawet miesiąc życia. Przypuśćmy jednak, że jest inaczej. Co by to pomogło? Należy pytać nie o to, czy zwierzęta mogą rozumować ani czy mogą mówić, lecz czy mogą cierpieć”[2].

[1] Łac. kość krzyżowa.

[2] J. Bentham, *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, tłum. B. Nawroczyński, PWN, Warszawa 1958, s. 17–56.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

Chociaż większość ludzi to w rzeczywistości szowiniści gatunkowi, przyznający sobie prawo do lekceważenia cierpienia czy łamania podstawowych interesów innych gatunków, w tym prawa do życia bez głodu i cierpienia, to coraz większa grupa ludzi staje się świadoma faktu nierównego traktowania innych gatunków. Dużą rolę odegrała tu zwłaszcza książka australijskiego filozofa Petera Singera pt. *Animal Liberation*, opublikowana w 1975 roku, oraz jego późniejszy o cztery lata podręcznik etyki *Practical ethics*. Myśl Singera przyczyniła się walnie do popularyzacji myśli o konieczności etycznego postępowania wobec zwierząt i stworzyła ideologiczne podstawy dla Ruchu Wyzwolenia Zwierząt (Animal Liberation Movement). Dowodząc wielowiekowych tradycji szowinizmu gatunkowego, uświęcanego wiarą, tradycją i rozumem, Singer dał jednocześnie racjonalne podstawy do tego, by przełamać filozofię wyższości gatunkowej, nie tylko już w stosunku do innych ras ludzkich czy płci, lecz również w stosunku do wszystkich istot żywych. Podobne myśli przedstawił Tom Regan w rozważaniach na temat filozoficznych podstaw poszanowania praw zwierząt jako niezbywalnych praw moralnych przynależnych każdej istocie żywej, dając w ten sposób podstawę do stworzenia ruchu wyzwolenia zwierząt[3].

Podstawy tego krytykowanego przez siebie sposobu myślenia upatrywał Singer już w tradycji przedchrześcijańskiej i w prawie człowieka do panowania nad wszystkimi organizmami żywymi, zapisanym już w Biblii: *Potem Bóg rzekł: „Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!" I stało się tak. Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt pełzających po ziemi. I widział Bóg, że były dobre. A wreszcie rzekł Bóg: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi! Potem Bóg rzekł: „Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!" I stało się tak. Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt pełzających po ziemi. I widział Bóg, że były dobre. A wreszcie rzekł Bóg: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!* [Rdz 1, 24–28][4].

[3] Por. T. Regan, *The case of animal rights*, Engelwood Cliffs, New York 1985.

[4] Cytuję według wydania: *Biblia Tysiąclecia*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań – Warszawa 1988.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

Nawet myśliciele tacy, jak św. Franciszek z Asyżu czy św. Jan Chryzostom, nie zdołali zmienić podejścia Kościoła do kwestii środowiska i zwierząt. Przez kolejne stulecia podstawowy nurt filozofii chrześcijańskiej wyznaczały nadal poglądy św. Tomasza z Akwinu, głoszącego niezbywalne prawo człowieka do wykorzystywana całości zasobów środowiska do zaspokojenia swych potrzeb w imię wyższości i praw nadanych przez Boga: „Nikt nie grzeszy posługiwaniem się rzeczą do tego, do czego ta rzecz służy. Otóż taki jest porządek w świecie, że rzeczy mniej doskonale służą bytom doskonalszym. [...] Tak więc rzeczy, które tylko żyją, czyli rośliny, służą za pokarm zwierzętom, zwierzęta zaś są dla ludzi. Dlatego człowiek posługuje się roślinami dla dobra zwierząt, zwierzętami zaś dla dobra ludzi. Nie jest to wzbronione człowiekowi, jak to stwierdza także Myśliciel”[5].

Jeśli człowiek miałby postępować z dobrocią wobec zwierząt, to nie dlatego, że są one w stanie odczuwać i cierpieć, lecz jedynie ze względu na naturalne, przyrodzone dobro człowieka, zdolnego odczuwać współczucie nawet wobec istot bezrozumnych.

Za drugą kulturę, która wywarła największy wpływ na sposób traktowania zwierząt we współczesnym świecie zachodnim, uznał Singer tradycję grecką. Występujący w tej kulturze stosunek do zwierząt najlepiej obrazuje cytat z dzieła Arystotelesa: „[...] rośliny istnieją dla zwierząt, zwierzęta zaś dla człowieka, a mianowicie oswojone ze względu na usługi i pożywienie, spośród dzikich zaś, jeśli nie wszystkie, to przecież największa część, ze względu na pożywienie i pewną pomoc, by można z nich mieć i odzież, i inne rzeczy użyteczne. Jeśli więc natura nic nie stwarza bezcelowo i bezużytecznie, to musiała wszystko to stworzyć dla ludzi”[6].

Odkrycie bezpośredniego powiązania między człowiekiem a naturą, tak afirmowanego w filozofii Jeana Jacquesa Rousseau, uczyniło ludzi wrażliwszymi na byt innych organizmów żywych. Jeszcze w końcu XIX wieku Kościół odmawiał zwierzętom prawa do odczuwania, krytykowano powstawanie organizacji chroniących prawa zwierząt jako sprzeczne z nakazami religii katolickiej. Myśl ta została jeszcze w XVII wieku wsparta poglądami Kartezjusza, pozbawiającymi zwierzęta prawa do posiadania duszy. Czasy Oświecenia, rozluźniające moralność „religijną” przyniosły pierwsze uchwały zakazujące znęcania się nad zwierzę-

[5] Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna,* 2–2, zag. 64, art. 1, tłum. E. W. Bednarski, Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”, t. 18, Londyn 1970, s. 106–107.

[6] Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, [w:] tenże, *Dzieła wszystkie*, t. 6, PWN, Warszawa 2001, s. 35.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

tami. Swoją rolę odegrała tu także teoria ewolucji Karola Darwina i publikacja *O pochodzeniu człowieka*[7] w 1871 roku. Takie myśli na grunt filozoficzny przeniósł później Albert Schweitzer, tworząc podstawy „etyki ku czci życia", zrównując prawo do życia i do braku cierpienia każdego żywego organizmu: „Jest etyczny tylko wówczas, jeśli mu zarówno życie rośliny i zwierzęcia, jak też życie człowieka jest święte, i jeśli jest w stanie ofiarować się życiu, które jest w potrzebie"[8].

Również w Polsce podjęte zostały rozważania na temat pozycji zwierząt we współczesnym świecie, a zwłaszcza we wprowadzonym na grunt rodzimy przez Zdzisławę Piątek pojęciu ekofilozofii[9], czy ogólniej – filozofii rozwoju zrównoważonego. Traktuje ona również o zwierzętach i przynależnych im prawach przyrodzonych – nawiązując bezpośrednio do myśli Alberta Schweitzera[10]. Swego rodzaju podsumowanie stanowi niewątpliwie myśl Iji Lazari-Pawłowskiej dotycząca etyki postępowania wobec zwierząt: „Zwierzę nie jest rzeczą, nieczułym automatem. Zwierzę jest zwierzęciem, jest żywą doznającą istotą – i ten właśnie fakt, że jest żywą doznającą istotą powinien wyznaczać nasze zachowanie"[11].

Choć te poglądy miały raczej charakter filozoficzno-społeczny, to miały one bezpośredni wpływ na zmianę form przestrzennych, polegającą na wyartykułowaniu potrzeby celowego projektowania dla odbiorców innych aniżeli tylko człowiek. Na proces niwelowania wynikłych z tego powodu konfliktów przestrzennych duży wpływ miał proces integracji społecznej. Przyczynił się on do wytworzenia modelu społeczeństwa „świadomego społecznie", a przez to socjalizowanego nie tylko w wymiarze jednostki ludzkiej, lecz także przestrzenni, w której żyje dana jednostka.

Myśl o równości w zakresie niezbywalnych praw oraz poszanowania wartości, jaką stanowi życie, została bezpośrednio przełożona na ideę projektowania dla szerszych grup użytkowników, tj. projektowania przestrzeni dostępnej nie tylko dla osób pełnosprawnych, lecz także dla osób niepełnosprawnych oraz zwierząt, posiadających sposoby percepcji i możliwościach poznawcze odmiennych niż ludzkie. Mówiąc wprost –

---

[7] Por. K. Darwin K., *O pochodzeniu człowieka*, tłum. M. Ilecki, Biblioteka Dzieł Naukowych, Warszawa 1928, s. 161–162.

[8] A. Schweitzer, *Z mojego życia*, tłum. I. Salamon, IW PAX, Warszawa 1981, s. 54.

[9] Z. Piątek, *Etyka szacunku dla życia Alberta Schweitzera a ekofilozofia*, „Problemy Ekorozwoju – Problems Of Sustainable Development" 2008, nr 3/2, 2008, s. 51–61.

[10] Por. tenże, *Ekofilozofia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.

[11] I. Lazari-Pawłowska, *Etyka, Pisma wybrane*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1992.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

jeśli dopuszczamy myśl o równości praw każdej z rozpatrywanych grup użytkowników, to gdy idzie o przestrzeń ich życia akceptujemy konieczność dostosowania jej do ich potrzeb. A to ma bezpośredni wpływ na proces projektowania i przyszły sposób użytkowania przestrzeni.

Przestrzeń międzygatunkowa – definicja

W celu określenia nowego sposobu zagospodarowania i użytkowania przestrzeni, który wytworzył się jako odpowiedź na potrzebę równoczesnego użytkowania terenów miejskich przez kilka gatunków, stworzona została definicja przestrzeni międzygatunkowej – jako rodzaju przestrzeni miejskiej powstałej na styku między terenami wytworzonymi i użytkowanymi przez człowieka a terenami użytkowanymi przez zwierzęta w sposób naturalny, jak i antropogenicznymi, a leżącymi w granicach miast, w której, w sposób niewymuszony następuje proces integracji jako współużytkowania przestrzeni na równych prawach przez wszystkie przebywające w niej gatunki, nie wyłączając człowieka jako pierwotnego inicjatora jej powstania[12].

W tym pojęciu przestrzeni relacje antagonistyczne zostają zastąpione przez pojęcie wspólnoty i współpracy, ze świadomym i celowym usunięciem z tych relacji wartości negatywnych. Taka przestrzeń, w sposób bezpośredni, zostaje przeniesiona w strukturę miasta, jako wyznaczone strefy czy elementy, gdzie te relacje mogą zachodzić lub zachodzą w sposób naturalny.

Teoretyczny model powstawania przestrzeni międzygatunkowych, jako ostatecznego etapu rozwoju od przestrzeni mono- do wielogatunkowych obrazuje rysunek 2.

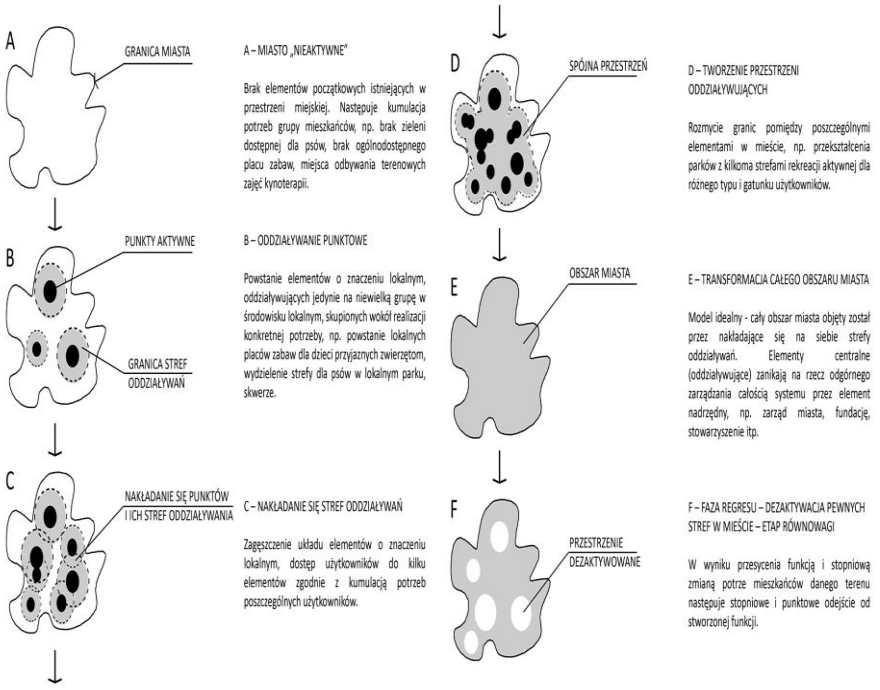
W zakresie pojęcia przestrzeni międzygatunkowej mieści się zarówno obszar znaczeniowy obejmujący tradycyjny model rozumienia przestrzeni powstałych na terenach zurbanizowanych na granicy przestrzeni przeznaczonej zarówno dla ludzi, jak i dla zwierząt, jak i nowoczesny obszar znaczeniowy, który zaciera te granice.

Model tradycyjny obejmuje takie formy, jak tereny „zieleni" urządzone w mieście (przykładowo: parki, promenady, deptaki, skwery), tereny

[12] Definicja ta czerpie bezpośrednio z pojęcia znanego z nauk przyrodniczych, to jest z „konkurencji międzygatunkowej", jako zjawiska obrazującego interakcje antagonistyczne zachodzące pomiędzy gatunkami ubiegającymi się o te same zasoby środowiska. Uwidaczniają się one najwyraźniej w sytuacji ograniczonego dostępu lub limitowanej wielkości pewnego zasobu, jak na przykład teren, światło, woda itp. *Słownik Naukowy PWN* (aneksy.pwn.pl/biologia/, dostęp 01.02.2014).

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

służące celom rekreacyjnym lub edukacyjnym, w tym ogrody zoologiczne, parki botaniczne oraz urządzenia i obiekty służące od dawna do utrzymania zwierząt w miastach, w tym stajnie, woliery itp.



Rys. 2. Model przekształcenia przestrzeni mono- w wielogatunkową przez proces aktywizacji społecznej jej mieszkańców (opracowanie własne).

Przestrzenie tradycyjne charakteryzowały się przede wszystkim brakiem równorzędności, gdy idzie o możliwość ich użytkowania przez kilka gatunków. Mimo że na ściśle wyznaczonym terenie obecne były gatunki różne od człowieka, to właśnie człowiek stanowił element dominujący i determinował formy przestrzenne oraz schemat zachowania użytkowników, jak też model funkcjonowania samej przestrzeni jako całości. Funkcjonalność przestrzeni jako parametr oceny jej jakości odnosiła się w głównej mierze do wymagań zgodnych z potrzebami człowieka, jako nadrzędnego użytkownika przestrzeni miejskich. W ten sposób każdą formę zabudowań służących hodowli zwierząt determinowała w głównej mierze użyteczność i ergonomia człowieka. Strefa powstawa-

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

nia konfliktów znajdowała się na granicy między miastem a wszelkimi terenami znajdującymi się poza strefą jego oddziaływania.

Poza modelem tradycyjnym powstają również obiekty i przestrzenie ujmujące obecność zwierząt w miastach w szerszym kontekście i charakteryzujące się różnym stopniu rozwoju, wielkością oraz celem. Do najmniejszych z nich, pod względem skali odniesienia oraz wielkości strefy oddziaływania, należą cykliczne inicjatywy społeczne, takie jak program Animal Estates prowadzony przez architekta i ogrodnika Fritza Haega[13] – mający uzmysłowić w formie realnej interwencji przestrzennej pierwotne przeznaczenie terenów danego miasta jako siedlisk konkretnych gatunków zwierząt, formy happeningu o realnym wydźwięku przestrzennym dla Londynu, jak praca Gitty Gschwendtner *Animal Wall*[14] czy Bena Fagi *If you build it up, they will come...*, czy wreszcie najmniejsza forma mebli miejskich służących wzajemnej rekreacji człowieka i zwierząt domowych oraz – dla odróżnienia – jej większy odpowiednik w postaci rzeźb miejskich Spontainous City In The Tree of Heaven grupy London Fieldworks.

[13] Cykl działań Fritza Haega pod wspólną nazwą Animal Estates objął szereg miast amerykańskich i europejskich, w tym Nowy Jork, Cambridge, San Francisco, Portland, Utrecht i Londyn. Jako forma czasowej aktywności artystycznej w miejskiej przestrzeni publicznej, był objęty nadzorem kuratorskim (komisarz wystawy w Utrechcie – Casco Office for Art, Design and Theory, 19.09–02.12.2008; w Cambridge – Center for Advanced Visual Studies na MIT, kwiecień 2008). Wyraźnie zaznacza się fakt, że wystawy, w których autor przedstawił swoją wizję niewielkich interwencji w przestrzeń miejską, mających na celu przywrócenie poszczególnym gatunkom zwierząt siedlisk, które one miały przed ekspansją urbanistyczną na tym terenie, odzwierciedlają jednocześnie współczesne dążenie do powrotu do stanu harmonii ze środowiskiem – poprzez samoograniczenie aktywności przestrzennej lub wręcz świadomy regres struktur intensywnych na rzecz ekstensywnych form zagospodarowania. Podobny charakter ma drugi z cyklów zainicjowanych przez Haega, tj. Edible Estates, w którym na terenie miejskich nieużytków – zdegradowanych ogrodów, skwerów i zieleńców – przy udziale mieszkańców zakładane są ogrody użytkowe, służące uprawie i rekreacji danej wspólnoty, w myśl zasad partycypacji społecznej (fritzhaeg.com/garden/initiati-ves/animalesta-tes/main.html, dostęp 01.02.2014).

[14] Animal Wall – monumentalna forma przestrzenna autorstwa Gitty Gschwendtner w Cardiff Bay, w której mieszczą się miejsca gniazdowania dla ponad tysiąca ptaków i nietoperzy (dezeen.com/2009/08/28/animal-wall-by-gitta-gschwendtner, dostęp 06.05.2013).

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38



Rys. 3. Ławka dla ptaków autorstwa Diego Carvalho. Według opisu samego autora, projekt tworzy miejsce socjalizacji, gdzie ptaki i ludzie mogą stworzyć bliższą i bardziej opiekuńczą relację. Fotografia własna, 12.05.2013.

Do form bezpośrednio związanych z architekturą należą pojedyncze obiekty, jak wspomniane ośrodki zooterapii, a także obiekty lub zespoły obiektów powstające w powiązaniu z przestrzeniami otwartymi, jak Petting Farm[15] czy Owczarnia[16] w Almere, autorstwa pracowni 70F Architecture. Jednak do najbardziej złożonych i angażujących najwięcej miejskiej przestrzeni form należą przestrzenie mono- lub wielofunkcyjne. Do pierwszej grupy zaliczyć można place zabaw dla psów albo place integrujące dzieci i zwierzęta. Z kolei przestrzenie wielofunkcyjne powstają jako parki z wydzielonymi strefami rekreacji również dla zwierząt i są ze sobą połączone, np. siecią tras dostępnych również dla ludzi ze zwierzętami.

[15] Obiekt finansowany z funduszy miasta Almere powstał w latach 2005/2008 na terenie parku miejskiego den Uyl jako jeden z sieci ogólnodostępnych obiektów tego typu służący mieszkańcom miasta (70f.com/projects/, odczyt 01.02.2014).

[16] Podobnie jak wcześniej omawiany budynek, owczarnia w Almere powstała z funduszy publicznych jako miejsce utrzymywania owiec wykorzystywanych przez zarząd miasta jako ekologiczny sposób walki z chwastami w parkach miejskich. Jednocześnie stajnia została zaprojektowana w taki sposób, by umożliwić zwiedzanie jej przez wycieczki szkolne Wszelkie prace gospodarskie są wykonywane w ramach terapii przez osoby niepełnosprawne psychicznie, socjalnie lub fizycznie (70f.com/projects/, dostęp 01.02.2014).

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

Przestrzeń międzygatunkowa w strukturze miasta

Pierwszym wyznacznikiem zmiany sposobu rozumienia przestrzeni miejskiej było zdefiniowanie zmiany, jaka zachodzi w strukturze współczesnego miasta. Przyjęty schemat przekształceń założył przejście od modelu tradycyjnego aż do pojęcia przestrzeni wirtualnej, funkcjonującej jako jeden z elementów współczesnego miasta. Proces ten poprzedziły przekształcenia o podłożu społecznym, polegające na zmianie sposobu podejścia do obecności zwierząt w miastach oraz uwzględnieniu moralnych podstaw humanitarnego traktowania zwierząt, jako standardu wpływającego na zmianę sposobu projektowania przeznaczonych dla nich miejsc.

Przestrzenie przeznaczone współcześnie dla zwierząt na terenach zurbanizowanych nie stanowią elementu jednorodnego i spójnego, gdy idzie o założenia programowe. Istnieje łatwo wyznaczalny podział, określony stopniem integracji między użytkownikami przestrzeni – ludźmi i zwierzętami. Cztery podstawowe grupy to:

- przestrzenie międzygatunkowe, wcześniej zdefiniowane;
- przestrzenie integracyjne;
- przestrzenie „demokratyczne" (podporządkowane jednemu z gatunków z poszanowaniem praw pozostałych);
- przestrzenie podporządkowane (podporządkowane wymogom przestrzennym człowieka, lecz z uwzględnieniem wymogów przestrzennych niezbędnych i istotnych dla poszczególnych gatunków, ze szczególnym uwzględnieniem wymogów bezpieczeństwa).

Współczesne przestrzenie międzygatunkowe powstają w miejscach bez konkretnie określonej funkcji lub stanowią element implementowany w już funkcjonujące struktury, z intencją niegenerowania konfliktów.

Interakcje międzygatunkowe najczęściej zachodzą w przestrzeniach miejskich o specyficznej genezie oraz przeznaczeniu i tworzą się w miejscach o specyficznych problemach z przeznaczeniem lub specyficznym zagospodarowaniem terenu. Bardzo często są to tereny o trudnym do ustalenia rodzaju własności. Przestrzenie międzygatunkowe tworzone są w przestrzeniach niczyich, czyli w miejscach bez ściśle określonego podziału własności lub gdzie trudno ją ustalić. Bardzo często są to granice stref przestrzeni prywatnych lub publicznych. Są to również miejsca

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

zmiany sposobu użytkowania przestrzennego, w których powstają przestrzenie o mieszanym przeznaczeniu (są więc bardziej konfliktogenne z racji rożnych praw własności) lub miejsca łączenia funkcji o charakterze liniowym i plamowym, jak parki z ciągami zieleni rekreacyjnej. Bardzo często zagospodarowuje się w ten sposób nieużytki miejskie, czyli miejsca posiadające prawnego właściciela, lecz celowo pozostawione w stanie niezagospodarowanym, a wykorzystywane biernie, np. pasy zieleni izolacyjnej, ochronnej itp.



Rys. 4. Przestrzeń integracyjna na przykładzie projektu Fritza Haega w ramach cyklu Animal Estates (ANIMAL ESTATE regional model homes 3.0). Program dla miasta Cambridge. Massachusetts. Komisarz wystawy – Center for Advanced Visual Studies at MIT, kwiecień 2008.[7] autor: Frith Haeg.

W procesie przejścia od tradycyjnego modelu postrzegania roli zwierząt w miastach do modelu współczesnego niebanalną rolę odgrywają, dynamicznie się rozwijające – w ponadnarodowej przestrzeni wirtualnej – portale społecznościowe. Mają one duże znaczenie, gdy idzie o stymulowanie wzrostu akceptacji idei oraz rozwiązań przestrzennych „świadomych społecznie", bez względu na lokalizację danej aktywności oraz źródło myśli. Jedną z usankcjonowanych prawnie metod wprowadzania

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

świadomej presji społecznej jest idea edukacji humanitarnej, ukonstytuowana wraz z uchwaleniem Agendy 21[17].

Jednocześnie sami mieszkańcy, zasiedlający dane obszary, uzyskali narzędzie presji bezpośredniej – poprzez działania lobbujące na rzecz konkretnych lokalnych inicjatyw społecznych. W ten sposób społeczności lokalne uzyskały bezpośredni wpływ na wprowadzanie zmian, polegających na świadomej adaptacji przestrzeni do nowych celów, głównie do wprowadzenia międzygatunkowości w przestrzeń zamieszkania człowieka.

Jak sądzę, najefektywniejszą metodą przekształcania przestrzeni tradycyjnych w przestrzenie integracyjne jest szeroko pojęta aktywizacja społeczna, czyli ogólny wzrost świadomości mieszkańców miast w odniesieniu do ich najbliższego środowiska oraz ich osobistej roli w kształtowaniu najbliższej okolicy, a w konsekwencji – wpływanie, poprzez własną działalność w przestrzeni, na jakość życia innych ludzi. Ze względu na mnogość uczestników, którzy wywierają wpływ jedynie na ograniczone fragmenty przestrzeni, proces ten wymaga współudziału szerszej grupy osób zainteresowanych zmianami. Owo rozdrobnienie powoduje, że najskuteczniejszą metodą postępowania w tym procesie jest powolna i stopniowa transformacja – tak by każdy jej etap był w pełni akceptowalny przez lokalną społeczność, a przez to trwały.

Ze względu na konieczność zachowania wszelkich wymogów związanych zarówno z bezpieczeństwem każdego z użytkowników, jak i z koniecznością zapewnienia parametrów gwarantujących komfort i swobodę korzystania z przestrzeni dostosowanych do grupy użytkowników o skrajnie odmiennych wymaganiach przestrzennych, przestrzenie międzygatunkowe w ścisłym tego słowa znaczeniu powstają jedynie w formie parków lub terenów rekreacyjnych o znacznej powierzchni. Przykład aranżacji takiej przestrzeni stanowi amerykański park Garey w Georgetown w Teksasie.

Podsumowanie

Obecna zmiana podejścia do zwierząt w przestrzeniach miejskich oraz do ich znaczenia dla utrzymania dobrostanu człowieka spowodowana została w głównej mierze przez zmiany zachodzące w ludzkiej

[17] Agenda 21 jest dokumentem programowym opisującym sposób wdrażania w skali lokalnej zasady zrównoważonego rozwoju, przyjętej w Rio de Janeiro w 1992 roku. W Polsce ukazała się ona w roku 1993 w opracowaniu *Dokumenty końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych. Środowisko i Rozwój* (bs.sejm.gov.pl/, dostęp 01.06.2013).

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

sferze poznawczej. Przyczyniła się do tego również stopniowa, lecz zauważalna degradacja przestrzeni miast oraz terenów wokół miast, a także myśl humanitaryzmu oraz brak konieczności wykorzystywania zwierząt na wszystkich tradycyjnych płaszczyznach ich eksploatacji. W większości krajów zachodnich zwierzęta nie służą już celom transportowym, a ich znaczenie dla obronności ograniczone zostało do zupełnego minimum. Z przestrzeni miast zniknęły również miejsca, które były tradycyjnie związane z chowem i hodowlą zwierząt udomowionych. Zastąpiły je inne, bardziej „demokratyczne" formy interakcji między ludźmi i zwierzętami. W ten sposób zwierzęta, choć nie bezpośrednio, lecz jednoznacznie, wywierają wpływ na formę współczesnych siedzib ludzkich.

Bibliografia

- Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, [w:] Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 6, PWN, Warszawa 2001;
- *Biblia Tysiąclecia*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań – Warszawa 1988;
- Bentham J., *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, tłum. B. Nawroczyński, PWN, Warszawa 1958;
- Darwin K., *O pochodzeniu człowieka*, tłum. M. Ilecki, Biblioteka Dzieł Naukowych, Warszawa 1928;
- *Dokumenty końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych. Środowisko i Rozwój* (bs.sejm.gov.pl/, odczyt 01.06.2013);
- Lazari-Pawłowska I., *Etyka. Pisma wybrane*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1992;
- Piątek Z., *Ekofilozofia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008;
- Piątek Z., *Etyka szacunku dla życia Alberta Schweitzera a ekofilozofia*, „Problemy Ekorozwoju – Problems Of Sustainable Development" 2008, nr 3/2, s. 51–61;
- Regan T., *The case of animal rights*, Engelwood Cliffs, New York 1985;
- Schweitzer A., *Z mojego życia*, tłum. I. Salamon, IW PAX, Warszawa 1981;
- *Słownik Naukowy PWN*, aneksy.pwn.pl/biologia/, odczyt 01.02.2014;

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 16:11:38

– Tomasz z Akwinu, św, *Suma teologiczna*, 2-2, zag. 64, art. 1, tłum. Bednarski E. W., Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas", Londyn 1970.

Summary

The Influence of Animals on the Form of Modern Urban Space

Animals have accompanied humans in urban space since the very beginnings of their sedentary life. Equally, the significance of the role that animals play in the everyday lives of humans is widely known and unquestionable. However, it was not that long time ago that humans came to terms with the fact that animals tend to abandon city centres with a view to finding a more peaceful and less dangerous habitat. It was Peter Singer who paved the way for the counter-movement, i.e., the return of animals to their former urban habitats. Singer's thought has served as the foundation of the movement whose aim is to raise the awareness of the importance of the presence of wild animals in urban areas. The present article attempts to characterize the factors that contributed to the change of attitude to urban space as a human monoculture and resulted in changing the said space into a site of integration – an interspecific space.

Keywords: interspecific space, animal in architecture, city, housing development, design for animals.

Zusammenfassung

Der Einfluss der Tiere auf die Form der gegenwärtigen Stadträume

Die Tiere begleiten den Menschen in den Städten seit Anbeginn seiner sesshaften Lebensweise, und ihre Rolle im alltäglichen Leben der Menschen ist bekannt und fraglos. Erst seit kurzem bemerkte jedoch der Mensch, dass die Tiere die Stadtzentren auf der Suche nach einer sichereren Umwelt verlassen. Es ist Peter Singer, der eine ideologische Grundlage für die Entstehung einer Bewegung zugunsten der Rückkehr der Tiere zu ihrem städtischen Lebensraum geschaffen hat. Seine Ansichten liegen der Bewegung zugrunde, die sich zum Ziel setzt, die Bedeutung der anwesenden wilden Tiere in urbanen Gebieten bewusst zu machen. Die vorliegende Untersuchung bildet einen Versuch, die Faktoren zu charakterisieren, die den Wandel in der Einstellung zum Stadtraum als menschliche Monokultur ermöglichen und ihre Verwandlung in den Integrationsraum fördern.

Schlüsselworte: artübergreifender Raum, Tier in der Architektur, Stadt, Wohnarchitektur, Gestaltung für Tiere.

JUSTYNA KLESZCZ, M.A., doctoral candidate at the Wrocław University of Technology. Email: justyna.klescz@pwr.edu.pl

(cc) BY-NC-ND